

Rozmyślania



Jubileusze

Jubileusze... Czym one są w naszym zwyczajnym życiu i po co je obchodzimy? Zwyczaj obchodzenia jubileuszy jest jednym ze sposobów dawania wyrazu głębokiemu przeświadczeniu, że chociaż obecny kształt naszego życia przemija, to możemy przecież w naszym śmiertelnym życiu realizować takie wartości, które albo w ogóle nie podlegają przemijaniu, albo podlegają mu znacznie wolniej, niż nasze obecne życie.

ANDRZEJ DĘBKOWSKI

50-lecie pracy twórczej świętował **Stanisław Nyczaj**, poeta, satyryk, krytyk literacki, edytor, animator życia literackiego. Choć urodził się na Ukrainie, a wychował i wiele lat życia spędził na Opolszczyźnie, to większość swojego dorosłego życia spędził na Kielecczyźnie...

Nie chcę pisać, ile wydał książek, bo to wszystko można znaleźć w biografiach Nyczaja, encyklopediach i na licznych stronach internetowych. Trzeba powiedzieć, że dorobek twórczy Stanisława Nyczaja jest po prostu imponujący.

Pracował w Wydawnictwie i Instytucie Nauk Społecznych Politechniki Świętokrzyskiej, prowadząc m.in. seminaria z filozofii i kultury współczesnej, jako redaktor w miesięczniku „Przemiany”, Ośrodka Kultury Literackiej, Oddziale Wydawnictwa Łódzkiego i Wydawnictwie „Dom Książki”. Prowadził kilka serii wydawniczych: „Bibliotekę Świętokrzyską”, „Bibliotekę Poetycką” Wydawnictwa Łódzkiego, redagował promującą młodych serię „Arkuszy Poetyckich”, almanachy z serii *Bazar, Słowo*. Prezesował Kielecko-Radomskiemu Na-

uczycielskiemu Klubowi Literackiemu. Przyjęty do ZLP w 1979, stał się współzałożycielem Kieleckiego Oddziału ZLP, a od 1986 roku jest jego prezesem i zarazem członkiem Prezydium Zarządu Głównego Związku. Od 1994 współdziała w Oficynie Wydawniczej „STON 2”, mającej w swym dorobku blisko 500 tytułów głównie z zakresu literatury współczesnej, eseistyki, historii. Jest redaktorem naczelnym „Świętokrzyskiego Kwartalnika Literackiego” – czasopisma regionalno-ogólnopolskiego.

Stanisław Nyczaj – obok uprawiania twórczości poetyckiej, satyrycznej, eseistycznej – jest zamiłowanym organizatorem problemowych sesji literackich, interdyscyplinarnych plenerów literacko-plastycznych skupiających twórców z różnych regionów kraju, spotkań w ramach Świętokrzyskiej Wiosny Literackiej, prezentacji kielczańskich podczas Warszawskiej Jesieni Poezji, seminariów ogólnopolskich. Jest laureatem wielu nagród: Nagrody Miasta Kielce i Prezydenta Kielc, Nagrody im. Jarosława Iwaszkiewicza, Nagrody im. Witolda Hulewicza. Odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a ostatnio Medalem Gloria Artis.



Stanisław Nyczaj

Jubileusz Stanisława Nyczaja unaoczniał, ile twórca znaczy dla kultury regionu świętokrzyskiego. Jak ciężką i mozolną pracą można osiągnąć taki stan działalności społecznej, która owocować będzie w następnych latach na całe pokolenia młodych Polaków.

Stanisław Nyczaj jest twórcą nietuzinkowym i osobnym. Jego poezja, jak i twórczość krytycznoliteracka i eseistyczna na trwałe weszła do kanonu polskiej literatury współczesnej i zapewne zagości tam jeszcze długo.

* * *



Zupełnie inny jubileusz obchodzi pismo kulturalno-literackie „Pisarze.pl E-tygodnik literacko-artystyczny”. Właśnie ukazał się dwusetny numer pisma. Bohdan Wrocławski (poeta, pisarz i dramaturg), pomysłodawca, założyciel, rektor naczelny i jego *spiritus movens*, chyba nie do końca zdawał sobie z tego sprawę, że stworzy portal literacki, który w niedługim czasie pobije wszystkie inne dotychczasowe portale.

W sytuacji, kiedy na polskim rynku wydawniczym i czytelnicy brakuje papierowego tygodnika kulturalnego, pomysł Wrocławskiego okazał się przysłowiowym „strzałem w dziesiątkę”. Stało się to także dlatego, że portal *Pisarze.pl* nie okazały się kolejną efemerydą, upadającą po kilku czy kilkunastu wydaniach. Wrocławski doskonale wiedział, że sukces można osiągnąć jedynie ciężką pracą i wytrwałością. Doszły do tego inne, jakże ważne – a może najważniejsze – elementy. Doskonale wiedział, że jako redaktor pisma ogólnopolskiego musi odrzucić swoje prywatne sentymenty i upodobania, a jedynym kryterium tzw. drukowalności musi stać się poziom pisma. Tak też się stało. Z portalem zaczęli współpracować wszyscy: i ci z ZLP, i z SPP, a także niezrzeszeni.

Portal od samego początku służy tym wszystkim, którzy – jak pisze Wrocławski w swoim credo – *interesują się literaturą, jej twórcami: pisarzami, drukarzami, wydawnictwami, prasą, księgarzami, grafikami, ale przecież także i innymi dziedzinami sztuki, często będącymi w bliższym, czy też dalszym związku z książką. Do wspólnego redagowania portalu, dyskusji, zapraszam pisarzy, dziennikarzy, krytyków i każdego, kto ma na to ochotę i wewnętrzną potrzebę wypowiedzi. Zapraszam animatorów ruchu kulturalnego do dodawania do portalu terminów i miejsc spotkań autorskich, konkursów literackich, recytatorskich i innych imprez z tym związanymi. Zapraszam wydawców do dodawania nowości wydawniczych, wreszcie do reklamowania swojego dorobku wydawniczego.*

Ta wielka otwartość – po prostu na twórców – spowodowała, że dzisiaj portal odwiedza dziennie kilka tysięcy ludzi. Świadczy to, jak bardzo jest potrzebny. Mam nadzieję, że Bohdanowi Wrocławskiemu starczy siły, zapału i odwagi, żeby przynajmniej przez kolejne dwieście numerów głosić słowo, jak bardzo potrzebne w dzisiejszych czasach, czego sobie i Jemu życzę...